



Do Komendanta Powiatowego Policji w Hajnówce Nadkomisarza Jakuba Ciulkina

Panie Komendancie,

w ostatnią sobotę lutego przy pomniku Ofiar Wojen i Represji na skwerze Dymitra Wasilewskiego w Hajnówce odbyła się uroczystość honorująca pamięć 79 mieszkańców zamordowanych w kilku okolicznych wsiach przez oddział Romualda Rajsa „Burego” zimą 1946 roku. Po raz pierwszy ich upamiętnieniu nie towarzyszył wrzask maszerujących przez miasto nacjonalistów wzywających do zadawania śmierci wrogom ojczyzny lub traktowania sierpem i młotem wymaganej „czerwonej hołoty”. Niestety, powaga i podniosłość uroczystości zostały zakłócone przez podległych Panu funkcjonariuszy, którzy wykorzystując przenośne tuby oraz nagłośnienie w zaparkowanych radiowozach w trybie ciągłym podawali komunikaty o stanie epidemii i konieczności zachowania stosownego dystansu wśród zgromadzonych w sytuacji, gdy wszyscy uczestnicy zgromadzenia konsekwentnie tych zasad przestrzegali. Wydał Pan taki rozkaz z premedytacją wiedząc, że dotyczy szczególnej uroczystości – mord dokonany przez bandę „Burego” na prawosławnej ludności Podlasia wywarł ogromne piętno na całej społeczności hajnowskiej i powinien Pan zadbać o jej godny i niezakłócony przebieg odnosząc się z szacunkiem do chwili zadumy i czci okazywanej pomordowanym. Zapewne będzie Pan tłumaczył, że takie działania funkcjonariuszy były wynikiem głębokiej troski o stan zdrowia zgromadzonych, my jednak uznajemy je za cynizm i brak przyzwoitości oraz wycucia dla powagi Wiecznej Pamięci. Kilkorgu spośród uczestników uniemożliwiono też udział w jej dalszej części (nabożeństwie żałobnym), poprzez legitymowanie i zatrzymywanie.

Jako dowódca ponosi Pan bezpośrednią odpowiedzialność za merytoryczną stronę działań podległych funkcjonariuszy. Od wielu lat obserwujemy nagminne i rażące łamanie prawa poprzez bezpodstawne podejmowanie przez nich tzw. czynności w stosunku do uczestników zgromadzeń i traktowanie zachowań, które są w pełni legalne jako wykroczeń. Do tej pory nie wyciągnął Pan żadnych wniosków z przegranych wszystkich spraw sądowych, które Pański poprzednik oraz Pan osobiście jako oskarżyciel publiczny wytoczył obywatelom za udział w manifestacjach przeciwko marszom narodowców w latach 2016-2020. Brak reakcji na treść prawomocnych wyroków sądowych jest przejawem albo niewiedzy, albo skrajnej niekompetencji, albo świadomego lekceważenia reguł działania policji w realiach demokratycznego państwa prawa. Chcemy wierzyć, że mamy do czynienia z Pańską niewiedzą i deklarując szeroką pomoc w zmianie tego stanu przygotowaliśmy zbiór wyimków z orzeczeń sądowych dotyczących legalności uczestnictwa w zgromadzeniach (ze szczególnym uwzględnieniem stanu epidemii) oraz uprawnień funkcjonariuszy policji do dokonywania czynności legitymowania i zatrzymywania uczestników zgromadzeń. Opracowanie to jest dołączone w postaci broszury do niniejszego listu. Liczymy na głęboką refleksję i oczekujemy rozpowszechnienia informacji na temat obowiązującego stanu prawnego zgromadzeń wśród podległych Panu funkcjonariuszy.

Warszawa, marzec 2021

Obywatele RP